

W oczekiwaniu na inspekcję

19 stycznia 2014

Państwowa Inspekcja Pracy zamierza przeprowadzić 88 tys. kontroli w tym roku. Do wielu zakładów pracy inspektorzy jednak nie dotrą, mimo że powinni.

„Nasz Dziennik” informuje, że PIP chce kontynuować kampanię informacyjną „Zanim podejmiesz pracę”. Szczególny nacisk zostanie położony na problem zawierania umów cywilnoprawnych, gdy de facto występuje stosunek pracy, oraz na przestrzeganie przepisów dotyczących nawiązywania i rozwiązywania umów terminowych. Inspekcja zamierza intensywnie monitorować kwestię wypłaty wynagrodzeń i zatrudniania pracowników tymczasowych, a także walczyć z przypadkami zatrudniania „na próbę”, bez wynagrodzenia. PIP w 2014 r. chce rozpocząć kontrole w instytucjach kultury (teatrach, operach, filharmoniach, kinach i galeriach sztuki), a także w odlewniach metali, zakładach zajmujących się odpadami komunalnymi i przedsiębiorstwach handlu hurtowego.

Kontrolerzy powinni wziąć pod lupę również agencje pracy tymczasowej, a także agencje ochrony. Przejmują one bowiem wszystkie oferty zatrudnienia w danej branży, pobierają od kontrahentów spore prowizje za każdego zatrudnionego, a wynajętym pracownikom oferują zaniżone stawki i umowy „śmieciowe”.

Firmy ochroniarskie są często na swoim terenie jedynym pracodawcą dla tysięcy ochroniarzy, dozorców i portierów, a zawierane umowy umożliwiają natychmiastowe zakończenie współpracy, np. w wypadku choroby. Znane są też sytuacje, gdy agencje ochrony uzależniają przyjęcie do pracy od tego, czy kandydat uzyska grupę inwalidzką, za którą idzie dopłata z PFRON.

W branży budowlanej zarobki są wyższe, ale praca jest cięższa.

Gorzej jest też z ubezpieczeniem zdrowotnym – często w ogóle nie ma mowy o opłacaniu składki na NFZ – i przestrzeganiem zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Wypłatę pracownicy teoretycznie odbierają na koniec tygodnia, czasem otrzymują zaliczki, ale w praktyce często muszą domagać się od pracodawcy pieniędzy.

PIP nie dociera na małe place budowy, a na wielkich zjawia się czasem dopiero wtedy, gdy dojdzie do wypadku. Inspekcja powinna przyjrzeć się zwłaszcza przetargom w instytucjach i spółkach państwowych. Powierzają one wykonywanie prac zewnętrznym wykonawcom, których nie obchodzi, czy podwykonawcy są opłacani i czy pracownicy zatrudnieni na dole korzystają z zabezpieczeń prawa pracy oraz ochrony medycznej.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)